Gołębiewski, Grzegorz

Sierpc ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego

Notatki Płockie 48/1-194, 22-26

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

SIERPC KU CZCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

W Drugiej Rzeczypospolitej jednym z rytuałów celebrowanych kilka razy w roku - szczególnie w latach 1926–1935 - były obchody ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego. Okazji dostarczały imieniny Józefa 19 marca, rocznica wymarszu 1 kompanii kadrowej z krakowskich Oleandrów 6 sierpnia 1914 r., Święto Żołnierza w rocznicę bitwy warszawskiej 15 sierpnia 1920 r., odzyskanie przez Polskę niepodległości 11 listopada 1918 r. W mniejszym stopniu czczono 12 maja - rocznicę przewrotu majowego i przejęcia władzy przez J. Piłsudskiego. Od 1936 r. ten dzień związany był z rocznicą jego śmierci w 1935 r., co zmieniło jego charakter i dało nowe możliwości eksponowania zasług zmarłego Marszałka.

Uroczystości organizowane były na wszystkich szczeblach: od centralnego przez wojewódzki do typowo lokalnych w miastach i wsiach. Wszędzie uczestniczyli w nich przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz miejscowych organizacji, instytucji i szkół.

Przykładów typowo lokalnych obchodów ku czci J. Piłsudskiego dostarcza nam „Echo Powiatu Sierpeckiego", miesięcznik (później dwutygodnik) społeczno - oświatowy, wydawany przez Oddział Powiatowy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Sierpcu, przechowywany aktualnie w Bibliotece im. Zielińskich TNP w Płocku. Jego redaktorem naczelnym był miejscowy nauczyciel i działacz oświatowy Franciszek Midura.[1] Dysponując numerami z 1933 r., możemy spróbować przedstawić uroczystości ku czci J. Piłsudskiego w Sierpcu i powiecie sierpeckim w tym właśnie roku.

1. Uroczystości imieninowe

Jak już wspomniano pierwszą okazją w roku do oddawania hołdu marszałkowi J. Piłsudskiemu były jego imieniny 19 marca. Na tę okoliczność w numerze marcowym „Echa" na pierwszej stronie opublikowano poświęcony mu hagiograficzny artykuł. Czytamy w nim m.in., że *w ciągu długich wieków niewielu Polska miała mężów tej miary, co Marszałek Józef Piłsudski. Jakże szczęśliwie się złożyło, że człowiek takiego serca i rozumu przyszedł służyć Narodowi w chwilach przełomowych jego dziejów, w czasach, kiedy na gruzach zwalonych potęg trzeba było wznosić gmach Nowej Rzeczypospolitej, zaczynając od fundamentów.*[2]

Dalej anonimowy autor (prawdopodobnie F.Midura) pisał, że nie ma nikogo, *kto by nie czcił Jego Imienin albo nie uznawał ofiar i zasług*, a jeżeli tacy są - wymownie milczą. Podkreślał również jego rolę w odrodzeniu narodu i utworzeniu liczącego się w świecie państwa, porównując go do królów: Bolesława Chrobrego, Stefana Batorego, Jana Sobieskiego i Naczelnika Tadeusza Kościuszki.

Pokolenie współczesne Jemu jest pokoleniem szczęśliwym, iż może iść szlakiem wytkniętym przez Jego myśl twórczą, że może wcielać w życie Jego wskazania i może czerpać bezpośrednio ze skarbów Jego tytanicznej woli siłę do wytrwania w pracy nad wznoszeniem zrębów Mocarstwowej Polski pod Jego nieomylnym kierunkiem - czytamy w końcu artykułu.[3]

Tekst był wstępem do właściwego hołdu, jaki pismo złożyło J. Piłsudskiemu, wydając na 19 marca okolicznościową jednodniówkę. Na pierwszej stronie zamieszczono wezwanie następującej treści: *OBYWATELE! Dzień 19 marca, dzień Imienin Wskrzesiciela Polski i Wodza Narodu Polskiego, Pierwszego Marszałka Odrodzonej Ojczyzny JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO niech będzie odzwierciedleniem uczuć całego Narodu, jakie żywi względem Tego, który ukochał największy skarb Polaka: Wolną i Niepodległą Ojczyznę.*

Żywiołowe uczucie, jakim darzy Naród swego Wodza za Jego wiekopomne zasługi niech dnia tego znajdzie odzwierciedlenie w zbiorowych manifestacjach i w podniosłych uroczystościach.

Przykład Wielkiego Budowniczego Nowej, Silnej Polski niech krzepi nasze umysły w dążeniach do tego celu, jaki On naszej Ojczyźnie wyznaczył. Przykład poświęcenia i wytrwania w służbie Narodu i Państwa niech stanie się dla wszystkich obywateli podnietą do wytrwania w pracy nad powiększeniem i utrwaleniem naszego wspólnego dobra: Państwa Polskiego.

W dniu 19 marca niech w sercach naszych, w sercach milionów rozbrzmiewa wesele i radość. Oddajmy Hołd Wielkiemu Bohaterowi idei naszej Wolności i zwycięskiemu Wodzowi.

19 marca niech będzie świadectwem, że wszyscy gotowi jesteśmy skupić się pod sztandarem Dostojnego Solenizanta, gotowi do największych ofiar dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Wódz Narodu, Pierwszy Żołnierz Rzeczypospolitej Marszałek Józef Piłsudski niech żyje!.[4]

Na kolejnych trzech stronach jednodniówki zamieszczono okolicznościowe teksty, prawie wszystkie w podobnym, patetycznym tonie, pisane niemal na klęczkach wobec J. Piłsudskiego.

Starosta powiatu sierpeckiego, Leon Rożałowski, jako przedstawiciel władz tak wzywał do uczczenia imienin Marszałka: *Rodacy! Z trudu i znoju, z woli wytrwałej krwi ofiarnej, z geniuszu Wodza, powstała Polska do wolnego życia. Powołał ją do życia Ten, którego dzień Imienin obchodzi 19 III cała Polska - Marszałek Józef Piłsudski.*

Imię Jego, to hasło tych wszystkich, którzy nie pozwolili najeźdźcom wydrzeć z rąk Narodu sztandaru niepodległości, to hasło tych, którzy mają przed oczyma tylko honor Polski i jej potęgę, to hasło tych, któ-

rzy poprzez męki głodowe i poniewierkę dali przykład, jak żyć, pracować i umierać za Ojczyznę.

Dzień 19 marca to apel przed nowym jutrem Polski wszystkich miłujących Ojczyznę, to zespolenie wszystkich ludzi dobrej woli koło osoby Budowniczego Polski.

Mieszkańcy pow. sierpeckiego! Uczcijmy zgodnie z całą Polską dzień 19 marca, zapełnijmy świątynie nasze, upiększyjmy domy nasze, weźmy czynny udział w pochodach i akademiach wznosząc z głębi serca okrzyk: Marszałek Józef Piłsudski niech żyje!.[5]

Pod apelem starosty uczeń 7. klasy szkoły powszechnej z Gójska Józef Lewandowski w prostych, dziecięcych słowach wyjaśniał, dlaczego należy obchodzić imieniny „Dziadka", przypominając jego drogę do niepodległości od wymarszu 1 kompanii kadrowej w 1914 r. i walki Legionów, przez więzienie w Magdeburgu po odparcie nawały bolszewickiej w 1920 r. Kończył życzeniami: *Żyj nam więc Dziadku drogi jak najdłużej i pracuj dla drogiej nam wszystkich Ojczyzny, a w nas, uczących się dzieciach, znajdziesz karnych obywateli i w przyszłości dzielnych obrońców Ojczyzny.* [6]

Inny autor, ukrywający się pod inicjałem „A", przytaczając wiersz - modlitwę o „Wielkiego Człowieka" XIX - wiecznego poety Władysława Syrokomli pisał, że dopiero współczesnemu pokoleniu dane było doczekać owego „Wielkiego Człowieka", którym oczywiście okazał się marszałek J. Piłsudski, ponieważ:

On [...] - jeden odważył się przygotować Naród i jego podstawę - młodzież do walki z wrogiem, budząc kohorty Zaklętych Rycerzy.

On - zorganizował Strzelca.

On - stworzył Legiony, zaczątek bohaterskiej Armii.

On - predestynowany był do dzierżenia władzy w Polsce.

On - zakreślił granice tej co nie zginęła.

On - uratował nie tylko Państwo, ale całą Europę od zarazy bolszewickiej.

On - wybawił Polskę z chaosu i waśni partyjnych.

On - jeden potęgą swej jaźni, potęgą swego Imienia, rycerską postawą nakazał cześć i podziw dla Państwa Polskiego.

On - godnym będzie, aby imię Jego było napisane złotymi zgłoskami w kartach historii.

Dlatego też dzisiaj wszyscy oddajemy Ci Cześć Wodzu Ukochany, życzymy Ci, abyś prowadził nas, jak dotąd do chwały - Marszałku, żyj nam po długie lata!. [7]

W podobnym tonie utrzymany był artykuł F. Midury porównujący sytuację Polski w 1914 r. - w momencie wybuchu I wojny światowej i ówcześnie - w czasie kryzysu gospodarczego. Przez analogie konkludował, że w 1933 r. są nie mniejsze szanse przezwyciężenia kryzysu, niż odzyskania niepodległości w 1918 r. Oczywiście - *pod wodzą tego samego Człowieka, który powołał Polskę do nowego życia, a mającego pod swą wodzą najlepszą i najofiarniejsza część polskiego narodu...*[8]

Do kryzysowej sytuacji Polski w latach 30. nawiązywał także inny tekst, którego autor wzywał, aby wszyscy złożyli ślubowanie, że *oddamy codzienną swą pracę dla utrwalenia po wsze czasy wielkiego dzieła całego Jego* [J. Piłsudskiego - G.G.] *życia.* [9]

Juliusz Ejsmond ułożył nawet bajkę, będącą parafrazą znanego powiedzenia o wnuczku, który na złość babci odmroził sobie uszy:

Jest taki kraj i dzisiaj,
W którym łobuzów gromadka
Odmrozić chce sobie uszy
Ażeby rozzłościć Dziadka...

Próżno im Dziadek tłumaczył,
Daremnie prosił i groził
Niejeden na złość Dziadkowi
Uszy już w Polsce odmroził.[10]

W innym tekście na podstawie wspomnień J. Piłsudskiego przypomniano PPS-owski epizod jego biografii, związany z redagowaniem i drukowaniem „Robotnika" - od wydania pierwszego numeru w 1894 r. do „wpadki" drukarni w Łodzi w 1900 r. i aresztowania redaktora naczelnego.[11]

Jednodniówka zawierała także wspomnienie H. Tebańskiego - sierpeckiego działacza Polskiej Organizacji Wojskowej - z akcji, w wyniku której zlikwidowany został komisarz policji niemieckiej Gintrowski. Wykonawcą zamachu był komendant Pogotowia Bojowego PPS na okręg płocki Edward Tułodziecki, którego brata Henryka Gintrowski wcześniej aresztował.[12]

Wydanie jednodniówki miało wprowadzić czytelników w nastrój zbliżających się uroczystości i było zapowiedzią tego, co ich czekało 19 marca. Tego dnia w sierpeckim kościele farnym odbyło się uroczyste nabożeństwo odprawiane przez ks. prałata Mariana Okólskiego. Kazanie wygłosił bardzo popularny w mieście ks. Leon Pomaski, dyrektor miejscowego gimnazjum i znakomity mówca.[13] Rzecz jasna kazanie *przepojone było głębokim patriotyzmem i czcią dla wielkiej postaci Wodza*. Po mszy przed starostą defilowały oddziały „Strzelca", delegacje szkół i organizacji, pozdrawiane przez tłumy sierpczan. Natomiast miejscowy oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, kierowany przez starościnę R. Rożałowską, zorganizował akademię z przemówieniem ku czci Marszałka oraz częścią artystyczną.[14]

Imieniny J. Piłsudskiego świętowali także sierpeccy Żydzi, stanowiący znaczny odsetek mieszkańców miasta. W synagodze odbyło się okolicznościowe nabożeństwo z udziałem rabina Hersza Goldszlaka, który powiedział m.in.: *My, Żydzi, lojalni obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, tak ciężko doświadczeni w niezliczone prześladowania narodowe, nieszczęścia i udręki, potrafimy najlepiej ocenić zasługi tego największego Zbawcy i składamy wyrazy szacunku i podziwu dla Jego ofiarnych czynów i zasług dla Narodu Polskiego. On przywrócił tradycję, która gwarantowała każdemu na ziemiach polskich pełnię równych praw bez różnicy wyznania.*[15]

Poza przedstawionymi wyżej, uroczystości i akademie na mniejszą skalę i we własnym zakresie obchodziły szkoły oraz różne instytucje i organizacje.

Obchody imieninowe odbyły się także w okolicznych wsiach powiatu sierpeckiego. W Zawidzu Kościelnym już o godz. 9 rano zarządzono zbiórkę wszystkich organizacji działających na terenie gminy. Po nabożeństwie wiceprezes Zarządu Gminnego Związku Strzeleckiego ppor. rez. Bojenko wygłosił do około 1000 zebranych przemówienie zakończone rytualnym okrzykiem: *Niech żyje Wódz Narodu, Pierwszy Marszałek Polski.*

Po defiladzie uroczysty obiad dla około 100 osób przygotowały członkinie ZPOK, po czym w domu parafialnym urządzono jeszcze akademię, prowadzoną przez prezesa miejscowego Związku Strzeleckiego Leona Obrębskiego. Wypełniły ją: referat Dymkowskiego „Życie i czyny Marszałka Piłsudskiego" oraz zwyczajowe recytacje i pieśni.[16]

W Bieżuniu obchody rozpoczęły się 18 marca wieczorem uroczystym capstrzykiem. Nazajutrz nastąpiła właściwa ceremonia przeprowadzona według znanego już nam scenariusza: msza św., defilada organizacji (Strzelec, Straż Pożarna, POW, ZOPK, Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew", dzieci i młodzież szkolna), przemówienia. Po południu w wypełnionej po brzegi remizie wystawiono sztukę „Serce Komendanta", a wieczorem odbyła się jeszcze akademia, na której uchwalono wysłanie okolicznościowej depeszy do Belwederu.[17]

W Rościszewie zorganizowano akademię w Domu Ludowym z przemówieniem prezesa Gminnego Koła BBWR Stanisława Perkowskiego i referatem Wysockiego, identycznym jak w Zawidzu. Nie zabrakło także części artystycznej z występem chóru młodzieży żeńskiej z Rościszewa oraz sztuką „Jak kapral Szczupa wykiwał śmierć".

Wieczorem w pobliskich wsiach - Poliku, Babcu, Starej Wsi i Puszczy - odbyły się również akademie. W Poliku do obchodów włączyła się miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna, znacznie zwiększając frekwencję.[18]

Podobne imprezy miały miejsce w Maluszynie, Jonnem, Sadłowie i Gójsku. Inicjowały je zwykle wymienione już organizacje lub nauczyciele. W większości przypadków obchody spotykały się z sympatią mieszkańców. Do wyjątków należała postawa, jaka przyjął naczelnik Straży Pożarnej z Gójska, który zakazał udziału w akademii orkiestrze strażackiej, co zmusiło organizatorów do wynajęcia innego zespołu.[19]

Uroczysty charakter tego dnia podkreślały przystrojone portretami Marszałka i flagami narodowymi budynki szkół i instytucji, ponieważ 19 marca traktowany był jak święto państwowe. Dlatego władze centralne dbały o odpowiednia oprawę ceremonii, pomagając organizatorom przez przysłanie gotowych już scenariuszy referatów okolicznościowych. Stąd także podobny przebieg obchodów.

2. Zmiana nazwy Starego Rynku

Niespełna dwa miesiące później - 11 maja 1933 r. – sierpecka Rada Miejska na wniosek prezydium Magistratu uchwaliła przemianowanie Starego Rynku na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uchwała spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem obecnych na sali członków Legionu Młodych, którzy wznieśli okrzyki na cześć Marszałka i odśpiewali Marsz I Brygady.[20]

Kulisy tej decyzji pozostają nieznane, więc nie wiadomo na ile uchwała sierpeckiej Rady Miejskiej była inspirowana z zewnątrz, a na ile była własną inicjatywą radnych, zapewne z BBWR. Być może wzorowano się na podobnej decyzji płockiej Rady Miejskiej, która 14 marca 1933 r. uchwaliła przemianowanie placu Floriańskiego na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. Różnica polega jednak na tym, że płoccy radni włączyli się w ten sposób w obchody imieninowe, natomiast sierpeccy wybrali - chyba niezbyt fortunnie - rocznicę przewrotu majowego.[21]

3. Sierpniowe rocznice

Kolejną okazja do wyeksponowania zasług J.Piłsudskiego była rocznica wymarszu 1 kompanii kadrowej do walki o niepodległość 6 sierpnia 1914 r. Na tę okoliczność „Echo Powiatu Sierpeckiego" na pierwszej stronie opublikowało odezwę, przypominającą w patetycznym tonie znaczenie wymarszu legionistów i wzywającą do uczczenia tej rocznicy: *Dzień 6 sierpnia to święto całego Narodu. W tym dniu zamanifestujmy gorąco, dając wyraz że rozumiemy i doceniamy ten wielki wysiłek Legionów komendanta Piłsudskiego.*

Oddajmy hołd tym, którzy zapieczętowali wolność Polski swoją krwią i życiem. Pochylmy czoła przed tymi, którzy w nagrodę za swój wysiłek i poświęcenie doczekali się Wolnej i Niepodległej Polski.

Legionistom - bohaterom Narodu Cześć!

Komendantowi - Twórcy Legionów Marszałkowi Piłsudskiemu Cześć!

Najjaśniejsza Rzeczpospolita Niech Żyje!

Prezydent Ignacy Mościcki Niech Żyje! [22]

Nie wiadomo jak przebiegały obchody 6 sierpnia, ale sądzić należy, że ograniczyły się głównie do środowiska legionistów i osób związanych z władzą.

Nie wiemy także nic o przebiegu Święta Żołnierza 15 sierpnia, jednak - ponieważ w Sierpcu nie stacjonowały oddziały wojskowe - należy domniemywać, że poprzestano na rutynowych elementach, takich jak nabożeństwa i akademie. Poza tym tego dnia Sierpc corocznie obchodził uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, czyli popularny odpust, co siłą rzeczy musiało spychać Święto Żołnierza na dalszy plan.[23]

Mimo wakacji o sierpniowych rocznicach nie zapomniały wychowawczynie ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet prowadzące latem 6-tygodniowe półkolonie dla sierpeckich dzieci w pobliskim Studzieńcu. W czasie zajęć organizowały pogadanki na temat: *Szlakiem Legionów* - na 6 sierpnia i *Zwycięstwo nad Wisłą* - na 15 sierpnia. Oprócz tego kształ-

towaniu kultu J. Piłsudskiego wśród dzieci służył cykl pogadanek pod wspólnym tytułem *Jak marszałek Piłsudski uczył historii swoje córki.*[24]

4. Obchody 11 Listopada

Ostatnią okazją w roku do wyeksponowania roli J. Piłsudskiego była rocznica odzyskania niepodległości 11 Listopada. Choć świętem niepodległości dzień ten stał się dopiero od 1937 r., jednak już wcześnie jego ranga dorównywała świętu 3 Maja. W 1933 r. obchody były tym większe, że przypadała 15. rocznica odrodzenia Rzeczypospolitej.

W okolicznościowym artykule redaktor „Echa Powiatu Sierpeckiego" - jak zwykle z pewna egzaltacją - pisał, że *rachunek piętnastoletniego dorobku jest tak wielki i tak napawa prawdziwą otuchą, że dziś Naród polski czuje się nie tylko panem swej ziemi, ale i rozumie i widzi rolę, jaką mu wyznaczyła historia przez Wielkiego Wodza.*

Polska staje się potęgą, a Polacy pełnymi obywatelami świata wśród innych narodów. Wytrwaniem i posłuchem dla nieomylnego geniuszu Wskrzesiciela Naród polski zdobędzie sobie to stanowisko w świecie, na jakie powoływane są wola wielkich twórców dziejowych nieliczne narody.[25]

Specjalną - równie patetyczną w tonie - odezwę wydał także starosta L. Rożałowski i Powiatowy Komitet Obchodu XV Rocznicy Odzyskania Niepodległości. Czytamy w niej m.in.: *Dnia 11 listopada 1933 roku święcimy XV-tą rocznicę zwycięstwa zdobytego geniuszem Wodza, męstwem Żołnierza, wysiłkiem Narodu.*

15 lat mija od pamiętnego listopadowego dnia, gdy wrócił do kraju JÓZEF PIŁSUDSKI, Więzień Magdeburski i objął ster zmartwychwstałego Państwa.

Przed Polską był jeszcze długi okres zmagań i walki z przemożnym wrogiem.

Po pełnych chwały zwycięstwach Żołnierza Polskiego, nastąpił spokój.

[...] RODACY! Niech przykład szarej braci legionowej, która z wiarą natchnioną jej przez Komendanta Piłsudskiego, niosła w gorącym porywie życie za beznadziejną - w oczach wielu - sprawę, zagrzeje nas do podwojenia wysiłków, do przetrwania.

Tak jak - dzięki Opatrzności Bożej nie straciliśmy w okresie niewoli wiary w zmartwychwstanie, tak i teraz, wierzmy społem w lepszą przyszłość.

Mieszkańcy powiatu sierpeckiego! Uczcijmy i my dzień tej rocznicy zapełniając świątynie, upiększając domostwa swoje barwami narodowymi i zielenią, biorąc gremialny udział w pochodach i zebraniach, wznosząc z głębi serca okrzyk:

Najjaśniejsza Rzeczpospolita Niech Żyje!

Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki Niech Żyje!

Wódz Narodu Marszałek Józef Piłsudski Niech Żyje! [26]

Zgodnie z apelem starosty i komitetu obchodu sierpczanie postarali się, aby miasto przybrało odświętny wygląd, dekorując domy zielenią i flagami narodowymi. Już w przeddzień święta - 10 listopada - przez miasto przeszły orkiestry i młodzież z Przysposobienia Wojskowego. 11 listopada wieczorem odbyła się właściwa ceremonia z poranną mszą św., defiladą organizacji i wieczorną akademią.[27]

Nowym i dosyć oryginalnym elementem hołdu wobec J. Piłsudskiego była sztafeta biegaczy z Sierpca do Belwederu, zorganizowana przez strażaków z powiatu sierpeckiego. Sztafeta złożona z 20 osób miała dostarczyć Marszałkowi adres o treści: *Społeczeństwo powiatu sierpeckiego przez strażaków swych sztafetę składa Ci Panie Marszałku hołd.*

Biegacze zebrali się 11 listopada już o godz. 6 rano przed Magistratem. Przed 7^{00} dotarli na plac Marszałka J. Piłsudskiego, gdzie raport odebrał prezes straży na powiat sierpecki - starosta L. Rożałowski. Punktualnie o godz. 7^{00} rozpoczął się bieg na dystansie 142 km. Każdy z uczestników na zmianę pokonywał dystans 1 km. Organizatorów i zawodników, którzy czekali na swoją kolej wiozły samochody. Na trasie biegaczom towarzyszyła miejscowa ludność, która ich dopingowała i ...dokarmiała. Przez Drobin, Płońsk, Zakroczym i Jabłonnę sztafeta dotarła do Warszawy, wszędzie witana przez zgromadzoną ludność.

Zaszczyt dobiegnięcia z adresem do Belwederu przypadł druhowi Dobrzenieckiemu z Lisewa. Na miejscu oddział został przyjęty przez płk. Buslera, któremu instruktor Szmidt złożył meldunek. Po wzniesieniu okrzyku na cześć Marszałka członkowie sztafety wpisali się do księgi pamiątkowej, a w podziękowaniu otrzymali po paczce papierosów „Marszałkowskich". Brali je nawet niepalący, aby pochwalić się nimi po powrocie do swoich miejscowości.[28]

Z jednodniowym opóźnieniem Święto Niepodległości czcił Zawidz, gdzie poza właściwą okazją obchodzono 25-lecie miejscowego oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej połączone z poświęceniem sztandaru oraz oddaniem do użytku remizy pełniącej równocześnie funkcję Domu Ludowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Inicjatorem budowy był rolnik z Zawidza, prezes Zarządu Gminnego Związku Strzeleckiego Leon Obrębski.

Poza mieszkańcami Zawidza i pobliskich wsi w obchodach uczestniczyły oddziały i delegacje OSP z okolicznych miejscowości, oddziały powiatowe Związku Strzeleckiego i Krakusi, łącznie kilkaset osób. Organizatorzy przygotowali dla nich - w sali nowo poświęconego Domu Ludowego - obiad, co w czasach kryzysu gospodarczego, obejmującego zwłaszcza rolnictwo, zrobiło na zebranych duże wrażenie.[29]

Innego rodzaju akcentem związanym ze Świętem Niepodległości było odznaczenie Krzyżami Zasługi 8 osób z powiatu sierpeckiego, znanych ze swej pracy społecznej. Wśród odznaczonych znaleźli się: nauczyciel z Suska, prezes Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew" i prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz znany społecznik Bronisław Chojnacki [30], ziemianin z Kurówka Michał

Chróścicki, znany już nam Leon Obrębski z Zawidza, Andrzej Karpiński z Białyszewa, wiceprzewodnicząca powiatowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet Helena Gapińska z Sierpca, nauczycielka z Raciąża Kamila Rutkowska, sekretarz gminy Bieżuń Józef Kuźmiński i nieżyjący już wtedy rolnik z Zawidza Stanisław Krajewski.[31]

Listopadowe imprezy zamknęły obchody ku czci J.Piłsudskiego w 1933 r., bardziej chyba uroczyste niż zwykle z powodu 15-lecia niepodległej Rzeczypospolitej. Dzisiejszego czytelnika może razić, czy nawet śmieszyć język ówczesnych odezw i przemówień, jednak wtedy górnolotność i patetyczność używanych określeń i traktowanie J. Piłsudskiego jak niekwestionowanego ojca narodu były chyba bardziej naturalne i wyrażały społeczną potrzebę identyfikacji z człowiekiem uważanym za głównego sprawcę odrodzenia Polski.

Oczywiście na podstawie wyłącznie relacji prasowych, bez dokładnej znajomości biografii osób biorących udział w obchodach, trudno jest ocenić ile w demonstrowanych postawach było autentycznych, ideowych motywacji, a ile zwykłego koniunkturalizmu. Niewątpliwie kult J. Piłsudskiego w Drugiej Rzeczypospolitej był celowo kształtowany przez propagandę, jednak wiele osób związanych politycznie i emocjonalnie z Marszałkiem szczerze wierzyło, że tak właśnie należy postępować. Sądzić należy, że byli wśród nich B. Chojnacki, L. Rożałowski, może F. Midura. O innych posiadamy zbyt mało informacji.

Uroczystości, choć dziś wywołują uśmiech politowania, były ważnym elementem konsolidacji społeczeństwa wokół osoby J. Piłsudskiego i władz państwowych, co z punktu widzenia ogólnopaństwowego miało swoją wartość, także na poziomie powiatu i gminy. I chyba tak właśnie należy je oceniać, jako swoiste signum temporis, a jednocześnie pozostałość po majestacie królów i wodzów.

PRZYPISY

1 Na temat F. Midury zob.- Waldemar Brenda, *Aby pamięć o nich nie zaginęła. Biografie sierpeckie XX w.*, wyd. Miejska Biblioteka Publiczna w Sierpcu, Sierpc 1997, s.81- 84; Słownik biograficzny zasłużonych nauczycieli województwa płockiego, pod red. Tadeusza Kurpiewskiego, wyd. Zarząd Okręgu ZNP, Okręgowa Komisja Historyczna w Płocku, Płock 1995, biogram autorstwa Haliny Giżyńskiej - Burakowskiej, s.150 - 151.

2 Na dzień święta Wodza Narodu, „Echo Powiatu Sierpeckiego. Miesięcznik Społeczno - Oświatowy i Regionalny" (dalej - „EPS"), nr 3 z 1 marca 1933 r., s.1.

3 Ibidem.

4 „EPS", Jednodniówka na dzień Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, Sierpc, 19 marca 1933, s.1.

5 Ibidem, s.4.

6 Józef Lewandowski, Dlaczego czcimy imieniny Dziadka, ibidem.

7 A. [bez tytułu], ibidem, s.2.

8 F. M. [Franciszek Midura], Dwie epoki - dwa kryzysy, ibidem, s.2.

9 Tekst bez tytułu i autora, ibidem, s. 3.

10 Juliusz Ejsmond, Babcia, uszy i Dziadek (Bajka), ibidem, s.2.

11 Tajne drukarnie, ibidem, s.3.

12 H. Tebański, Jak POW „usunęła" komisarza Gintrowskiego, ibidem, s.4.

13 Na temat ks. L. Pomaskiego zob. - W. Brenda, op. cit., s. 99 - 101; Słownik biograficzny..., s.187 - 188, biogram opracowała H. Giżyńska - Burakowska.

14 Echa uroczystości w dniu 19 marca w Sierpcu, „EPS", nr 4 z 1 kwietnia 1933 r., s.4.

15 Ibidem.

16 Echa uroczystości w dniu 19 marca. Zawidz Kościelny, „EPS", nr 4 z 1 kwietnia 1933 r., s. 6.

17 Z ośrodka Bieżuń, „EPS", nr 5 z 1 maja 1933, s. 5.

18 Z Rościszewa, ibidem.

19 Jonne, Sadłowo, z Gójska, ibidem; Z życia organizacyjnego. Ze Związku Strzeleckiego, „EPS", nr 4 z 1 kwietnia 1933, s. 4.

20 Plac im. Marszałka J. Piłsudskiego w Sierpcu, „EPS", nr 6 z 1 czerwca 1933, s. 4.

21 Archiwum Państwowe w Płocku, akta miasta Płocka, sygn. 22 138, protokół 44 posiedzenia Rady Miejskiej z 14 marca 1933 r.; zob. też - Grzegorz Gołębiewski, *Święto, czyli imieniny Marszałka*, „Gazeta na Mazowszu", nr 66 PLY z 19 marca 2001 r., s. 4 - 5.

22 Obywatele! „EPS", nr 8 z 1 sierpnia 1933, s. 1.

23 Na temat kultu Matki Boskiej Ksieni Sierpeckiej zob. - Miejsca Święte Rzeczypospolitej. Leksykon pod red. Antoniego Jackowskiego, wyd. Znak, Kraków 1998, s. 177 - 178, notka autorstwa Jerzego Grocha.

24 Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, „EPS", nr 9 z 1 września 1933, s. 5 - 6.

25 Po piętnastu latach, „EPS", nr 12 z 15 listopada 1933, s.1.

26 Rodacy!, ibidem.

27 Akademia z racji 15-lecia niepodległości, ibidem, s. 2.

28 E. Sz., Bieg sztafetowy na dystansie Sierpc - Belweder, ibidem, s.6; zob. też - Grzegorz Radomski, *Udział mieszkańców Sierpca w wydarzeniach społeczno-politycznych Drugiej Rzeczypospolitej*, „Notatki Płockie", 1999, nr 3, s. 37.

29 Jak Zawidz uczcił 15 rocznicę Niepodległości, ibidem, s. 2.

30 Jan Chojnacki, B*ronisław Chojnacki (1895–1955) - pedagog, działacz społeczno - polityczny z Sierpeckiego*, „Notatki Płockie", 1996, nr 2, s. 20 - 25; idem, Bronisław Chojnacki, (1895–1955). Pedagog - społecznik - polityk, wyd. Miejska Biblioteka Publiczna w Sierpcu im. Zofii Nałkowskiej, Sierpc 1998; W. Brenda, op.cit., s. 15 - 19; Słownik biograficzny..., s. 38 - 40, biogram oprac. H. Giżyńska-Burakowska; Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej, pod red. Jacka M. Majchrowskiego, Polska oficyna Wydawnicza „BGW", Warszawa 1994, s. 251, biogram oprac. Antoni Dudek.

31 Nowi kawalerowie K. Z. w powiecie sierpeckim, „EPS", nr 12 z 15 listopada 1933, s. 2.